

Opowiadanie dla dzieci
12 rozdziałów + pytania do rozmów



Jak wydawać pieniądze w Boży sposób • 8-12 lat

Sekret

zarządzania pieniędzmi w Boży sposób
dla dzieci w wieku 8-12 lat



**DAWAJ
OSZCZĘDZAJ
WYDAWAJ**

Sekret

zarządzania pieniędzmi w Boży sposób
dla dzieci w wieku 8-12 lat




EDUKACJA FINANSOWA CROWN
By żyć w wolności finansowej

Napisała: Jenny Poole, Ilustracje: Abigail Suckling

Spis treści

Wstęp	Witaj I
	O książce II
Rozdział 1	Początek wszystkiego 1
	Co Bóg mówi o pieniądzach?
Rozdział 2	Olbrzym w kryjówce 9
	Wszystko należy do Boga
Rozdział 3	Małe Zoo 17
	Troska o Boże rzeczy
Rozdział 4	Telefon komórkowy 25
	Dług
Rozdział 5	Narodziny szczeniaków 33
	Zasięganie rady
Rozdział 6	Odnaleziona zguba 41
	Uczciwość
Rozdział 7	Kotek Tomi 49
	Dawanie
Rozdział 8	Noc w kryjówce 57
	Praca dla Pana
Rozdział 9	Mrowisko 65
	Oszczędzanie i zbawienie
Rozdział 10	Nowy przyjaciel 73
	Pomaganie innym
Rozdział 11	Ile pieniędzy jest w pudełkach? 81
	Być zadowolonym
Rozdział 12	Odkryty sekret 87
	Dziennik modlitwy 94
	Zrób własne pudełko na pieniądze 99

Witaj

Za chwilę rozpoczniesz ekscytującą podróż, podczas której odkryjesz Boży sekret zarządzania pieniędzmi.

Może dzisiaj dysponujesz tylko niewielką kwotą pieniędzy. Może dostajesz kieszonkowe, może otrzymujesz wynagrodzenie za drobne prace. Możesz także dostawać pieniądze zamiast prezentów urodzinowych lub świątecznych. Niektóre dzieci oszczędzają, inne wydają pieniądze szybko, a jeszcze inne wydają, oszczędzają i dają. Dwanaście rozdziałów tej książki opowiada pewną historię, dzięki której będziesz mógł poznać ważne zasady dotyczące zarządzania pieniędzmi.

Te prawdy są aktualne już dzisiaj, ale będą jeszcze bardziej aktualne, gdy będziesz nastolatkiem – i jeszcze później. Odkryjesz, że te prawdy pochodzą z Pisma Świętego, księgi, która ma bardzo dużo do powiedzenia o tym, jak powinniśmy zarządzać swoimi pieniędzmi. Te zasady sprawdzają się w praktyce, więc poznaj historię, którą mamy do opowiedzenia, i dowiedz się, czego wszyscy możemy nauczyć się z Pisma Świętego.

A może studium grupowe?

Tę książkę można wykorzystać również w studium grupowym. Każde dziecko będzie potrzebowało własnego egzemplarza książki. Dostępny jest również *Podręcznik nauczyciela*, który zawiera instrukcje dotyczące prowadzenia spotkań oraz propozycje zadań, quizów i łamigłówek.

Copyright © 2010 by Crown Financial Ministries, Inc. All right reserved.

Napisała: *Jenny Poole*, Ilustracje: *Abigail Suckling*

Organizacja Crown Financial Ministries w Polsce obecna jest pod nazwą Edukacja Finansowa Crown
www.crown.org.pl

Tłumaczenie: *Krzysztof Pawłusiów*

Redakcja: *Magdalena Adamiec, Dawid Mrotek, Anna Niemyska, Tomasz Strużanowski*

Przygotowanie do druku: *Wojciech Koziol – 4dot*

Cytaty biblijne pochodzą z Pisma Świętego Biblii Tysiąclecia, wydanie IV, Wydawnictwo Pallotinum.

Copyright © polskiego wydania by Fundacja Ruchu Nowego Życia.

Wszelkie prawa wydania polskiego zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek innym sposób reprodukowana czy też powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 978-83-89455-86-4

Właścicielem tej książki jest

.....

O książce

Po przeczytaniu każdego rozdziału będziesz miał okazję zrobić rzeczy, które pomogą ci poznać i zastosować zasady dobrego zarządzania pieniędzmi. Oto one:



Naucz się wersetu

Najlepszym sposobem, by pamiętać o Bożych prawdach, jest nauczenie się ich na pamięć. Dlatego na końcu każdego rozdziału znajdziesz jeden werset z Biblii, którego nauczysz się na pamięć.



Odpowiedz na pytania

Będziesz miał okazję zastanowić się nad odpowiedziami na pewne ważne pytania i zapisać swoje odpowiedzi.



Wprowadź w życie

Będziesz miał również okazję zrobić coś, co pomoże ci lepiej zarządzać pieniędzmi – na przykład utworzyć rachunek oszczędnościowy.



Moja modlitwa

Na końcu każdego rozdziału możesz zapisać swoją modlitwę do Boga, oczekując Jego odpowiedzi.

W grupie

To jedna z najbardziej ekscytujących rzeczy! Możesz zapisać prośby modlitewne innych ludzi, by wiedzieć, o co się modlić dla nich – a oni zapiszą twoje prośby. Służy temu formularz na stronie 94. Dzięki temu będziecie mogli codziennie modlić się za siebie nawzajem – i patrzeć, jak Bóg odpowiada na wasze modlitwy.



Początek wszystkiego

W ciepłe piątkowe popołudnie na początku kwietnia uczniowie szóstej klasy szkoły podstawowej w Zalesiu z niecierpliwością czekali na dzwonek, po którym mieli iść do domu. Antek spojrzał na Kubę, swojego przyjaciela, siedzącego obok niego w ławce.

- Czy nasze plany na weekend wciąż są aktualne? – wyszeptał.
- Nie mogę się doczekać! – przytaknął Kuba.

Chłopcy postanowili, że zbudują sobie kryjówkę i przez cały tydzień nie myśleli o niczym innym. Ale nagle ich uwagę zwróciły słowa nauczyciela, pana Malinowskiego.

– I jeszcze jedno, zanim wyjdziecie – powiedział z uśmiechem. – W lipcu nasza szkoła organizuje obóz w górach. To będzie wspaniały tydzień i chcielibyśmy, żeby jak najwięcej z was mogło wziąć w nim udział. Przygotowaliśmy wiele atrakcji: spływ kajakowy, wspinaczkę górską, zjazdy po linie, budowanie tratwy i jeszcze kilka niespodzianek. Szczegóły zostały opisane w liście, który przekażecie swoim rodzicom. Pieniądze trzeba wpłacić najpóźniej tydzień przed obozem, macie więc ponad trzy miesiące, żeby zebrać potrzebną kwotę.

Pan Malinowski zaczął rozdawać listy do rodziców, a potem rozległ się dzwonek kończący lekcję. Antek odwrócił się do Kuby:

- To będzie ekstra!
- Bardziej niż ekstra! – rozległo się z tyłu. Zosia i Róża, jej przyjaciółka, wychodziły z klasy zaraz za chłopcami. – Zawsze marzyłam o spływie kajakowym.
- Tak – zgodziła się Róża, wskazując na list. – Popatrz, tu jest napisane, że będziemy się uczyć czytania mapy, biegów na orientację i że będziemy żeglować po jeziorze.
- Ciekawe, czy będziemy mogli pływać na desce – zawołał Antek z entuzjazmem. – Kuba, mówię ci, spodoba ci się to!
- Na pewno – powiedział Kuba z tak wyraźną nutą urazy w głosie, że spojrzeli na niego zaskoczeni. – Tylko że ja nie pojedę na żaden obóz – odpowiedział na ich pytające spojrze-

nia. – Nie ma szans, żeby mama dała mi na to pieniądze. To, co zarabia, ledwie starczy na jedzenie i ubrania dla mnie, Klaudii i Oliwii. Nie ma sensu się tak ekscytować.

– Och, nawet nie spojrzalam, ile to kosztuje – Róża również była rozczarowana. – To rzeczywiście dużo pieniędzy. Nie wiem, czy rodzice będą w stanie tyle zapłacić, tym bardziej że mam teraz małego braciszka.

– A moi rodzice wszystkie pieniądze odkładają na chesne dla Krzysztofa. We wrześniu zaczyna studia – powiedział Antek. – Przynajmniej ty pojedziesz, Zosiu. Twoi rodzice mają mnóstwo pieniędzy!

– Ale bez was to nie będzie takie fajne – westchnęła dziewczynka.

Czwórka przyjaciół szła w milczeniu i nie było w nich widać ani śladu początkowej ekscytacji. Nagle Antek chwycił Kubę za ramię.

– Mam pomysł! A może w jakiś sposób zarobimy pieniądze na obóz?

– Niby jak mamy to zrobić? – zapytał Kuba ponuro. – Jak dwunastoletnie dzieci mogą zarobić tyle pieniędzy?

– Wiem – powiedział Antek. – Zapytamy mojego brata, Krzysztofa. Chodzi na jakiś kurs w kościele na temat pieniędzy i oszczędza na studia. Może on będzie miał jakiś pomysł.

– Warto spróbować – zgodziła się Róża. – Może przyjdziemy do ciebie jutro rano?

– Może być – powiedział Antek. – To do jutra!



Zosia głęboko zamyślona otwierała drzwi do domu. Miała nadzieję, że przyjaciele znajdą jakiś sposób, żeby zdobyć pieniądze na obóz. Jej rodzice byli lekarzami, a ona jako jedynaczka nigdy nie musiała martwić się o pieniądze. Mama czekała na nią w kuchni.

– Cześć, kochanie. Jak było w szkole?

– Dobrze – odpowiedziała Zosia.

I wręczyła mamie list o obozie.

– Moi przyjaciele myślą, że nie będą mieli pieniędzy, żeby pojechać – powiedziała, wyciągając z lodówki karton soku. – Wiem, że wy za mnie zapłacicie, ale bez nich nie będzie fajnie. Myślą teraz, jak mogą zarobić trochę pieniędzy.

Pani Kasanga zamyśliła się.

– Masz rację, kochanie. Możemy zapłacić za obóz. Ale myślę, że jesteś już wystarczająco duża, żeby poznać wartość pieniędzy. To dobra okazja, żebyś ty też sama zarobiła na wakacje.

– Ale mamoo! – Zosia odstawiła szklanekę z impetem. – To niesprawiedliwe!

– Myślę, że bardziej docenisz wakacje, jeśli sama na nie zarobisz, tak jak twoi przyjaciele. Tata i ja staramy się mądrze zarządzać pieniędzmi i nie myśl, że mamy ich nie wiadomo ile. Myślę, że już czas, byś to zrozumiała.

– Jutro spotykamy się u Antka – powiedziała Zosia, wciąż trochę rozczarowana. – Może Krzysztof coś wymyśli.

– To dobry pomysł – powiedziała pani Kasanga, przytulając córkę. – Opowiesz nam, co uzgodnicie.

* * * *

Następnego ranka czwórka przyjaciół spotkała się w domu Antka. Antek, Kuba i Róża byli zaskoczeni tym, co opowiedziała im Zosia.

– Przynajmniej wszyscy mamy tak samo – stwierdziła Róża.

Zosia przytaknęła i uśmiechnęła się lekko. Ale gdy wielki pies wskoczył jej na kolana i zaczął lizać po twarzy, śmiała się już na cały głos.

– Cześć Łatka. Ty zawsze się cieszysz, kiedy mnie widzisz, prawda?

– To dlatego, że ciągle ją głaszczesz – Antek uśmiechnął się. – To wielki pieszczoł. Za dwa tygodnie powinna urodzić szczeniaki.



– Obiecay, że od razu nas zawiadomisz – powiedziała Zosia, głaszcząc głowę Łatki. – Nie mogę się doczekać, kiedy je zobaczę.

Antek przytaknął, a chwilę potem aż podskoczył, kiedy otworzyły się drzwi i do salonu wszedł Krzysztof. Wyglądał jak wyższa wersja Antka, z takimi samymi ciemnymi włosami i przyjaznym uśmiechem.

– Cześć wszystkim – Krzysztof pozdrowił przyjaciół brata. – Antek powiedział mi, że musicie zebrać trochę pieniędzy.

– Szkoła organizuje w wakacje wspaniały obóz – powiedziała Róża. – Ale nasi rodzice nie zapłacą za wyjazd. Antek myślał, że może ty pomożesz nam znaleźć sposób, by zarobić te pieniądze.

– Możemy robić wszystko – dodał Kuba. – Nie wiemy tylko, co.

Krzysztof spojrzał na całą czwórkę.

– Wiem, gdzie możecie zacząć szukać rozwiązania waszego problemu z pieniędzmi – powiedział.

– Gdzie? – zapytali jednocześnie.

– Tutaj – powiedział Krzysztof, podnosząc książkę ze stołu. – W tej książce znalazłem rozwiązania dla wielu moich problemów.

– To Pismo Święte! – zawołał Antek.

– A co Pismo Święte może powiedzieć o zarabianiu pieniędzy na obóz? – zapytał podejrzliwie Kuba. Miał wiele szacunku dla Krzysztofa, ale nie był pewien co do Biblii.

Krzysztof uśmiechnął się i usiadł między Kubą i Różą.

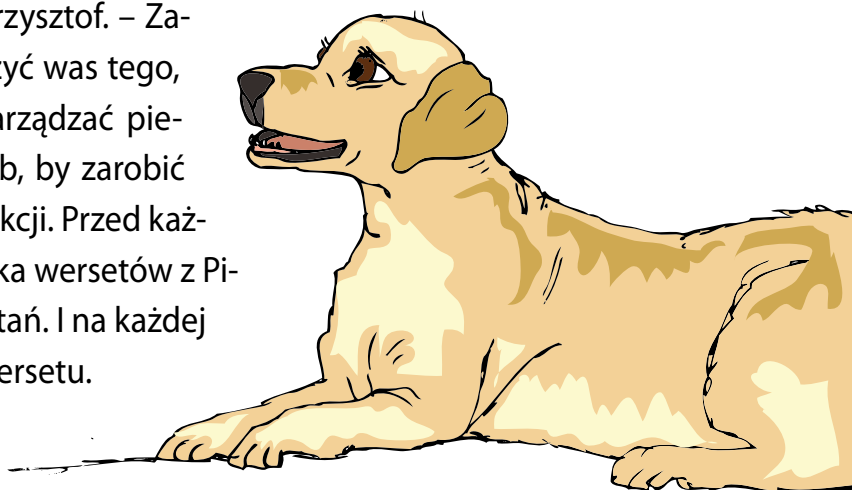
– Chodzę w kościele na kurs poświęcony temu, co Pismo Święte mówi na temat pieniędzy i uwierzcie mi, mówi bardzo dużo. Wiecie, że w Biblii jest 2350 wersetów, które mówią o tym, jak powinniśmy zarządzać pieniędzmi?

* * * *

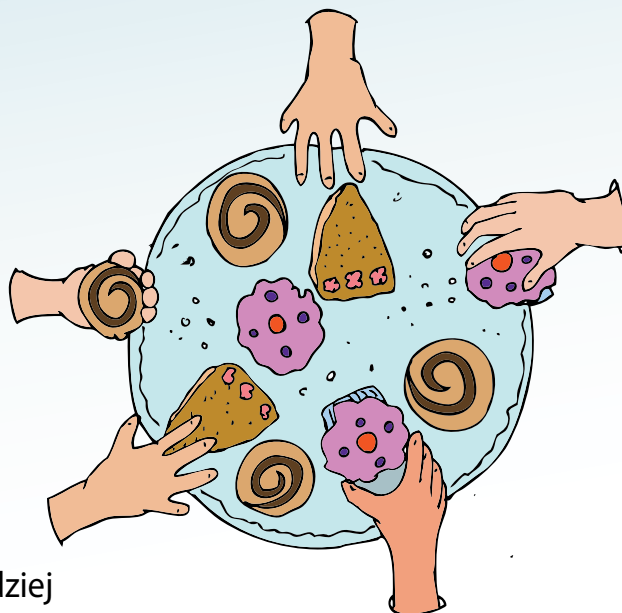
Róża zaczęła się niecierpliwić.

– Ale my musimy znaleźć sposób, by zarobić pieniądze – powiedziała. – Inaczej nigdy nie pojedziemy na ten obóz.

– Rozumiem, Różo – odpowiedział Krzysztof. – Zwrzycmy układ. Jeśli pozwolicie mi nauczyć was tego, co Bóg mówi o tym, jak powinniśmy zarządzać pieniędzmi, ja pomogę wam znaleźć sposób, by zarobić pieniądze na obóz. Zrobimy dwanaście lekcji. Przed każdą lekcją będziecie musieli przeczytać kilka wersetów z Pisma Świętego i odpowiedzieć na kilka pytań. I na każdej lekcji nauczycie się na pamięć jednego wersetu.



Kuba nie był przekonany.
– Ja nawet nie mam Biblii.
– Ja też nie – zawtórowała mu Róża.
– Kuba, mogę ci pożyczyć Pismo Święte
– zaproponował Antek.
– Jestem pewna, że u mnie w domu znaj-
dzie się jeszcze jedna Biblia dla Róży – dodała
Zosia. – To może być ciekawe. Moi rodzice cho-
dzili chyba na podobny kurs.



– Ten kurs przygotował mnie do studiów bardziej
niż cokolwiek innego – powiedział Krzysztof. – Jeśli dotrzy-
macie umowy, będziecie mogli pomóc mi uporządkować nasz ogród.
– Chciałeś powiedzieć: dżunglę! – wtrącił się Antek, chichocząc.
– Jest trochę zaniedbany, to prawda – przyznała Zosia, patrząc przez okno.
– Tata płaci mi za to, żebym posprzątał go w ciągu najbliższych miesięcy – wyjaśnił
Krzysztof. Jeśli mi pomożecie, podzielę się z wami pieniędzmi. Będziecie mieli coś na po-
czątek.
– Zrobisz to naprawdę? – powiedziała Róża. – Byłoby wspaniale, gdybyśmy mogli po-
jechać na obóz.
– Więć mamy układ? – zapytał Krzysztof, wstając i odganiając Łatkę, która siedziała od
dłuższej chwili u jego stóp.
– Mamy układ! – powiedział Kuba, a inni przytaknęli. Na ich twarzach znowu pojawiła
się nadzieja.

* * * *

– Czy ktoś ma ochotę na ciastka i sok? – zapytała mama Antka przez uchylone drzwi.
– My! – wykrzyknęli.
Zosia odwróciła się do Krzysztofa.
– Czy możemy od razu zacząć pierwszą lekcję? – zapytała.
– Dlaczego nie? – powiedział Krzysztof, odbierając talerz z ciastkami od pani Piotrow-
skiej. – Dziękujemy, mamó. Wyglądają wspaniale.
Krzysztof podał ciastka pozostałym i zaśmiał się, kiedy Łatka usiadła na ziemi i położy-
ła głowę na kolanach Zosi.
– Wygląda na to, że Łatka też chce posłuchać! – skomentował Kuba.
– No to zaczynamy – powiedział Krzysztof. – Są trzy rzeczy, które powinniście zapamiętać
z tej lekcji. Po pierwsze, Bóg ma wiele do powiedzenia o tym, jak powinniśmy postępować
z pieniędzmi. Pamiętajcie, w Piśmie Świętym jest 2350 wersetów, które mówią o pieniądzu.
Jak myślicie, dlaczego Bóg mówi tak wiele na ich temat? On chce dać nam jasne instrukcje,
jak z nich korzystać. Bóg chce, żebyśmy uniknęli błędów w zarządzaniu pieniędzmi.

Po drugie, powinniśmy pamiętać, że sposób, w jaki Bóg chce, byśmy postępowali z pieniędzmi, różni się od tego, jak większość ludzi zarządza swoimi finansami. Bóg mówi nam w Księdze Izajasza 55,8-9: *Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami*. Pismo Święte mówi nam, jakie są Boże drogi, i to dotyczy także tego, jak powinniśmy postępować z pieniędzmi.

– Będziemy o tym pamiętać – powiedziała Róża. – Co jeszcze powinniśmy wiedzieć?

Krzysztof sięgnął po Biblię i otworzył ją na Ewangelii według św. Łukasza 16,11.

– Antku, czy mógłbyś to nam przeczytać?

– *Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy?*

– To nieco trudniej zrozumieć – powiedział Krzysztof. – Znaczy to: jeśli będziecie postępować z pieniędzmi tak, jak chce Bóg, będziecie również lepszymi Jego przyjaciółmi. „Prawdziwe dobro”, o którym mówi ten werset, to korzyści, które płyną z bliskiego poznania Boga.

Przyjdźcie w następną niedzielę po południu, a posłuchacie drugiej lekcji. Będziemy mówili o tym, jaką rolę Bóg odgrywa w naszych finansach. Zanim pójdziecie, dam wam listę wersetów, które powinniście przeczytać i pytania, na które powinniście odpowiedzieć.

– Nie zapomnij o wersecie do nauczenia się na pamięć – przypomniała mu Zosia.

– To też! – Krzysztof uśmiechnął się do niej. – Pomyślcie tylko, za trzy miesiące będziecie mieli w ręku pieniądze i będziecie przygotowywali się do wyjazdu na wakacje. Ten szkolny obóz wygląda bardzo ciekawie. Czy myślicie, że byli uczniowie też mogą jechać?

Pierwsza lekcja zakończyła się krzykami, kiedy dzieci skoczyły na Krzysztofa i powaliły go na ziemię, a Łatka biegała między nimi, szczekając radośnie.





Naucz się wersetu

Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? (Łk 16,11).



Odpowiedz na pytania

1. W Piśmie Świętym jest ponad 2350 wersetów, które mówią o pieniądzach. Jak myślisz, dlaczego Biblia tak wiele o nich mówi?

2. Otwórz Pismo Święte i przeczytaj Księgę Izajasza 55,8-9. Czy myślisz, że Boży sposób postępowania z pieniędzmi różni się od tego, jak większość ludzi wykorzystuje swoje pieniądze?

3. Jak myślisz, na czym polega największa różnica?

4. Przeczytaj Ewangelię według św. Łukasza 16,11. Jak myślisz, czym jest „prawdziwe dobro”, o którym Pan Jezus wspomina w tym wersecie?



Wprowadź w życie

Jeśli nie masz Pisma Świętego, zdobądź egzemplarz, abyś mógł przeczytać o tym, czego Bóg chce cię nauczyć na temat postępowania z pieniędzmi. Spójrz na spis ksiąg biblijnych na pierwszych stronach Pisma Świętego – zaczyna się ono od Księgi Rodzaju (I Mojżeszowej), a kończy Księgą Apokalipsy św. Jana. Niektóre księgi znajdują się w Starym Testamencie, a niektóre w Nowym Testamencie.

Policz, ile jest ksiąg w Piśmie Świętym. Jaki otrzymałeś wynik? _____